

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

O., 22 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w O. (...) IV Wydział Pracy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marzena Madrak

Protokolant: prac. sąd. Ewelina Kołpacka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 grudnia 2017 r. w O. sprawy

z powództwa W. Ż. PESEL (...)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w M.

o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego

I. ustala i prostuje treść protokołu nr (...) r. ustalającego okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy, zatwierdzonego dnia 27 lutego 2017 roku, w ten sposób, że przyczyną wypadku było nieprzestrzeganie przez pracodawcę przepisów prawa pracy, a w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a mianowicie brak wytyczenia przez pracodawcę w magazynie mroźni (w którym doszło do wypadku) dróg komunikacyjnych i transportowych dla ruchu wózków widłowych w trybie wymaganym § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26.09.1997 roku w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Ostródzie) kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem kosztów sądowych od których powód był zwolniony.

UZASADNIENIE

Powód W. Ż. złożył przeciwko (...) Sp. z o.o. Sp. k. w M. pozew o sprostowanie protokołu powypadkowego. Powód domagał się ustalenia, że przyczyną wypadku z dnia 10 lutego 2017 roku było nieprzestrzeganie przez pracodawcę przepisów prawa pracy, a w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a mianowicie brak wytyczenia w magazynie mroźni dróg komunikacyjnych i transportowych dla ruchu wózków widłowych w trybie wymaganym § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 roku w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ustalenie, że skutki wypadku to ciężkie uszkodzenia ciała powodujące długotrwałą niezdolność do pracy i zakłócenie podstawowych funkcji organizmu powoda.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew argumentowała, że pozwana uznała zdarzenie z dnia 10 lutego 2017 roku za wypadek przy pracy, a zatem powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia treści protokołu powypadkowego.

Pismem z dnia 17 października 2017 roku powód zmodyfikował żądanie pozwu w ten sposób, że dodatkowo domagał się ustalenia, że przyczyną wypadku z dnia 10 lutego 2017 roku był brak przeszkolenia przez pracodawcę

operatora wózka widłowego przed przystąpieniem do pracy z użyciem wózka w trybie wymaganym przez § 6 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym, brak określenia przez pracodawcę dopuszczalnych prędkości wózków na poszczególnych odcinkach róg transportowych w magazynie mroźni w trybie § 7 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym, brak opracowania przez pracodawcę i zaznajomienia powoda oraz operatora wózka widłowego adekwatnej do pomieszczenia mroźni instrukcji określającej bezpieczną organizację transportu wewnątrzzakładowego, zasady poruszania się pieszych dopuszczalne prędkości wózków na poszczególnych odcinkach dróg transportowych w trybie § 7 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym, używanie przez operatora wózka widłowego w niedostatecznie oświetlonym magazynie mroźni, co koliduje z dyspozycją §16 pkt 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód W. Ż. zatrudniony jest w (...) Sp. z o.o. Sp. k. w M. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony z dnia 31 października 1989 roku, ostatnio na stanowisku pracownika magazynowego.

/dowód: umowa o pracę – w aktach osobowych powoda/

W dniu 9 lutego 2017 r. powód rozpoczął pracę w pozwanej spółce o godzinie 22.00 i wykonywał pracę do godziny 02.10, kiedy brygadzysta magazynu (...) poinformował powoda, że ma się ubrać w odzież ocieplaną i przyjść na magazyn, gdzie będzie uczył się skanowania i rozmieszczania palet na regałach. Powód po przeszkoleniu przystąpił do skanowania palet. Praca w magazynie wyglądała w ten sposób, że B. przywoził palety do magazynu i zatrzymywał się na przejściu prowadzącym wzdłuż magazynu. Tam powód skanował palety znajdujące się na wózku. Po zakończeniu skanowania B. przewoził paletę dalej. Z kolei M. U. przestawiał palety, aby zrobić przejazd do regału, na którym miała być ustawiona jedna z palet, co było konieczne ponieważ przejście między regałami było zastawione paletami stojącymi na posadzce. Około godziny 02.20 B. przyjechał z kolejną paletą i zatrzymał się przy regale. Etykieta do skanowania znajdowała się po prawej stronie palety w stosunku do kierującego wózkiem, tam, gdzie znajdował się regał. W momencie gdy powód podchodził do palety widział M. U. przestawiającego wózek palety na posadzce. Czynność tę wykonywał w przejściu między regałami, kilka metrów od powoda. Powód podszedł do palety celem jej zeskanowania i dokonał tego stojąc plecami do przejścia. Następnie zrobił krok do tyłu jednocześnie odwracając się aby przejść do wolnego miejsca na regale, aby przy pomocy skanera oznakować, w którym miejscu dana paleta została umieszczona. W tym momencie został uderzony w lewy bok kości biodrowej przez wyjeżdżający spod palety wózek widłowy kierowany przez M. U.. Powód upadł na podłogę, a jego prawa stopa dostała się między tylne koła wózka. Wózek, którym jechał M. U. nie miał lusterek wstecznych ani świateł cofania. Kiedy M. U. usłyszał krzyk powoda, zatrzymał wózek i podszedł do powoda. Następnie, karateka pogotowia udzieliła powodowi pierwszej pomocy.

W dniu 27 lutego 2017 roku sporządzono protokół powypadkowy nr (...), w którym stwierdzono, że przyczynami wypadku przy pracy były: niewłaściwa koordynacja prac zbiorowych, zastawienie przejść między regałami, brak w wyposażeniu wózka lusterek wstecznych i świateł cofania, niedostateczna koncentracja uwagi. Jako skutki wypadku wskazano złamanie kości podudzia prawego i uszkodzenie kości łonowej. Stwierdzono również, że wypadek dnia 9 lutego 2017 roku jest wypadkiem przy pracy. Jednocześnie nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz innych dotyczących ochrony życia i zdrowia.

W dniu 21 marca 2017 roku powód złożył uwagi do protokołu powypadkowego domagając się zakwalifikowania wypadku jako ciężkiego, z uwagi na ciężkie obrażenia ciała, których doznał.

M. U. posiada pozwolenie na prowadzenie wózków widłowych na terenie Zakładów (...) S.A.

/dowód: protokół nr (...) k – k. 5-9, k. 40-44, uwagi do protokołu k. 10, zalecenia powypadkowe k. 45, pozwolenie k. 46, szkic mroźni k. 90, zeznania świadka R. B. – e-protokół z 10 października 2017 roku zapis 00:20:23-00:31:55, zeznania świadka M. U. – e-protokół z 10 października 2017 roku zapis 00:35:39-00:43:07/

Bezpośrednio po wypadku powód został przetransportowany do (...) S.A. Centrum (...) z rozpoznaniem otwartego III stopnia zmiążdżeniowego, wieloodłamowego złamania 1/3 dalszej trzonu kości piszczelowej i strzałkowej prawej z przemieszczeniem odłamów, rozejścia spojenia łonowego i stawu krzyżowo- biodrowego prawego, krwiaka miednicy małe i stłuczeniem klatki piersiowej i brzucha.

Zastosowano wobec powoda leczenie operacyjne w dniach 10 lutego 2017 roku i 13 marca 2017 roku.

W dniach od 24 lipca do 1 września 2017 roku powód przeszedł rehabilitację.

/dowód: dokumentacja medyczna k. 73-77/

W pozwanym zakładzie nie ma wytyczonych tras ani dla ruchu pieszego, ani dla wózków widłowych.

/dowód: zeznania świadka R. B. – e-protokół z 10 października 2017 roku zapis 00:20:23-00:31:55, zeznania świadka M. U. – e-protokół z 10 października 2017 roku zapis 00:35:39-00:43:07, zeznania świadka M. S. – e-protokół z 10 października 2017 roku zapis 00:45:51-00:56:54, zeznania powoda – e-protokół z 10 października 2017 roku zapis 01:12:08-01:16:30/

W pozwanej obowiązuje Instrukcja BHP określająca zasady ruchu na drogach wewnętrzzakładowych.

/dowód: Instrukcja BHP k. 96-98/

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Ustalając stan faktyczny Sąd dał wiarę zeznaniom świadków R. B., M. U. i M. S. oraz zgromadzonym w sprawie dokumentom, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała. Istotne znaczenie dla ustalenia okoliczności faktycznych były również dowody z dokumentów, w tym akt osobowych powoda. Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować prawdziwość i autentyczność przedstawionych w toku postępowania dokumentów. Powyższe dowody w ocenie Sądu uzupełniają się wzajemnie, tworząc logiczną całość.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że w związku ze zdarzeniem z dnia 10 lutego 2017 roku, pozwany pracodawca powołał zespół powypadkowy, którego celem było ustalenie okoliczności i przyczyn powyższego wypadku, który następnie sporządził protokół nr (...). Bezspornym było również, że powód zapoznał się z treścią protokołu powypadkowego i że zdarzenie z dnia 10 lutego 2017 roku zakwalifikowane zostało jako wypadek przy pracy. Kwestią sporną w zakresie stanu faktycznego było ustalenie, czy przyczyną zdarzenia było naruszenie przez pozwanego pracodawcę przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Pozwany argumentował, że powód nie ma interesu prawnego w wytoczeniu przedmiotowego powództwa, albowiem pozwany uznał zdarzenie z dnia 10 lutego 2017 roku za wypadek przy pracy.

W odniesieniu do żądania powoda i jednocześnie argumentacji pozwanego wskazać należy, że Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni popiera pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., II PK 282/08 (OSNAP 2011/1-2/7), w którym zaaprobowano możliwość żądania przez pracownika sprostowania przyczyny wypadku przy pracy wskazanej w protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku na podstawie art. 189 k.p.c., pomimo iż sam wypadek przy pracy został przez pracodawcę uznany. W uzasadnieniu wspomnianego wyżej wyroku skład rozpoznający sprawę uznał, że pracownik nie musi wykazywać każdorazowo i indywidualnie szczególnego interesu prawnego z art. 189 k.p.c. dla uzyskania „sprostowania” protokołu powypadkowego, gdyż o istnieniu takiego interesu prawnego przesądził prawodawca. Zdaniem składu orzekającego Sądu Najwyższego skoro

ustawodawca wyraźnie nakazuje sporządzenie protokołu powypadkowego o określonej treści i zawarta jest w nim część dotycząca przyczyn wypadku przy pracy (punkt 5 wzoru protokołu powypadkowego według rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 16 września 2004 r. w sprawie wzoru protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy - Dz. U. z 2004r., Nr 227, poz. 2298), to postępowanie powypadkowe winno ustalić i stwierdzić, co było rzeczywistą przyczyną wypadku przy pracy. Podkreślono przy tym, że mylny może być wniosek, iż rozpoznanie takiej sprawy warunkuje wykazanie interesu prawnego, gdyż z racji „szczególnej regulacji”, to ona sama rozstrzyga o istnieniu takiego interesu. Czyli nie tylko w zakresie stwierdzenia, że samo zdarzenie jest wypadkiem przy pracy, ale także w zakresie przyczyny wypadku. Jednocześnie SN argumentował, że samo ustalenie wypadku przy pracy bez możliwości weryfikacji jego przyczyn oznaczałoby, że protokół powypadkowy traciłby walor dokumentacyjny i w tym znaczeniu również dowodowy dla innych postępowań, a interes prawny pracownika wyraża się również w prawidłowym udokumentowaniu przyczyn wypadku. Zdaniem bowiem SN w składzie rozpoznającym cytowaną sprawę protokół powypadkowy jest szczególnym środkiem dowodowym, pełni funkcję dokumentacyjną i gwarancyjną, gdyż stanowi dowód dla ewentualnych świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego lub innych świadczeń dochodzonych od pracodawcy.

Z powyższych względów, Sąd uznał, że powodowi przysługuje roszczenie o ustalenie i sprostowanie treści protokołu powypadkowego w zakresie określenia przyczyn wypadku.

Przechodząc do oceny zasadności roszczenia powoda należy wskazać, że w świetle art. 234 kp z chwilą zaistnienia wypadku przy pracy na pracodawcy spoczywa wiele obowiązków, które mają zarówno charakter proceduralno-organizacyjny, jak i materialnoprawny. Szczegółowe obowiązki pracodawcy w tym zakresie określają: rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 105, poz. 870), rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 16 września 2004 r. w sprawie wzoru protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (Dz. U. Nr 227, poz. 2298), rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 stycznia 2009 r. w sprawie statystycznej karty wypadku przy pracy (Dz. U. Nr 14, poz. 80 z późn. zm.).

Wyżej wymienione rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy określa zasady sporządzania przedmiotowego protokołu. I tak po ustaleniu okoliczności i przyczyn wypadku zespół powypadkowy sporządza protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku i jest zobowiązany zapoznać poszkodowanego z jego treścią, przed zatwierdzeniem protokołu przez pracodawcę. Pracownik poszkodowany ma prawo wnieść uwagi i zastrzeżenia do ustaleń zawartych w protokole powypadkowym, o czym zespół powypadkowy jest obowiązany pouczyć poszkodowanego. Należy zwrócić uwagę, że stwierdzenie w protokole powypadkowym, że wypadek nie jest wypadkiem przy pracy albo, że zachodzą okoliczności, które mogą mieć wpływ na prawo pracownika do świadczeń przysługujących z tytułu wypadku, wymaga szczegółowego uzasadnienia i wskazania dowodów stanowiących podstawę takiego stwierdzenia.

W realiach niniejszej sprawy, powołany zespół powypadkowy jako domniemane przyczyny wypadku przy pracy wskazał: niewłaściwą koordynację prac zbiorowych, zastawienie przejść między regałami, brak w wyposażeniu wózka, którym spowodowano uraz lusterek wstecznych i świateł cofania, niedostateczna koncentracja uwagi. Jednocześnie nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz innych dotyczących ochrony życia i zdrowia. Jako skutki wypadku wskazano złamanie kości podudzia prawego i uszkodzenie kości łonowej.

Powód domagał się sprostowania protokołu powypadkowego wskazując, że przyczyną wypadku z dnia 10 lutego 2017 roku było nieprzestrzeganie przez pracodawcę przepisów prawa pracy, a w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a mianowicie brak wytyczenia w magazynie mroźni dróg komunikacyjnych i transportowych dla ruchu wózków widłowych w trybie wymaganym § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 roku w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ustalenie, że skutki wypadku to ciężkie uszkodzenia ciała powodujące długotrwałą niezdolność do pracy i zakłócenie podstawowych funkcji organizmu powoda. Ponadto

domagał się ustalenia, że dodatkowymi przyczynami wypadku był brak przeszkolenia przez pracodawcę operatora wózka widłowego przed przystąpieniem do pracy z użyciem wózka w trybie wymaganym przez § 6 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym, brak określenia przez pracodawcę dopuszczalnych prędkości wózków na poszczególnych odcinkach róg transportowych w magazynie mroźni w trybie § 7 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym, brak opracowania przez pracodawcę i zaznajomienia powoda oraz operatora wózka widłowego adekwatnej do pomieszczenia mroźni instrukcji określającej bezpieczną organizację transportu wewnątrzzakładowego, zasady poruszania się pieszych dopuszczalne prędkości wózków na poszczególnych odcinkach dróg transportowych w trybie § 7 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym, używanie przez operatora wózka widłowego w niedostatecznie oświetlonym magazynie mroźni, co koliduje z dyspozycją §16 pkt 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym.

Sąd uznał, za zasadne żądanie powoda w zakresie sprostowania przyczyn wypadku jedynie co do nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, a w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a mianowicie brak wytyczenia w magazynie mroźni dróg komunikacyjnych i transportowych dla ruchu wózków widłowych w trybie wymaganym § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 roku w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy.

Zgodnie z § 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 169, poz. 1650 z późn. zm.) pracodawca jest obowiązany zapewnić na terenie zakładu pracy wykonane i oznakowane, zgodnie z Polskimi Normami i właściwymi przepisami, drogi komunikacyjne i transportowe, drogi dla pieszych i dojazdy pożarowe oraz utrzymywać je w stanie niestwarzającym zagrożeń dla użytkowników. Drogi i przejścia oraz dojazdy pożarowe nie mogą prowadzić przez miejsca, w których występują zagrożenia dla ich użytkowników. Drogi i przejścia powinny posiadać wymiary odpowiednie do liczby potencjalnych użytkowników oraz rodzajów i wielkości stosowanych urządzeń transportowych i przemieszczanych ładunków. Minimalne wymiary dróg i przejść określają Polskie Normy.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań świadków R. B., M. U. i M. S. wynika, że w pozwanym zakładzie pracodawca nie sprostął temu obowiązkowi. Powodowało to konieczność sprostowania protokołu powypadkowego w ww. zakresie (pkt I wyroku).

Jednocześnie Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania sprostowania protokołu co do pozostałych przyczyn.

W odniesieniu do żądania ustalenia, że dodatkowymi przyczynami wypadku był brak przeszkolenia przez pracodawcę operatora wózka widłowego przed przystąpieniem do pracy z użyciem wózka w trybie wymaganym przez § 6 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym, brak określenia przez pracodawcę dopuszczalnych prędkości wózków na poszczególnych odcinkach dróg transportowych w magazynie mroźni w trybie § 7 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym, brak opracowania przez pracodawcę adekwatnej do pomieszczenia mroźni instrukcji określającej bezpieczną organizację transportu wewnątrzzakładowego i zaznajomienia z nią powoda oraz operatora wózka widłowego, zasady poruszania się pieszych, dopuszczalne prędkości wózków na poszczególnych odcinkach dróg transportowych w trybie § 7 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym, używanie przez operatora wózka widłowego w niedostatecznie oświetlonym magazynie mroźni, co koliduje z dyspozycją §16 pkt 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym, to wskazać należy,

że strona powodowa nie udowodniła ww. twierdzeń zgodnie z rozkładem ciężarem dowodu, o którym mowa w art. 6 kc. Powód nie sprostował temu obowiązkowi, albowiem przedłożył jedynie prywatną opinię specjalisty ds. bhp i ppoż. E. P., która stanowi dokument prywatny, w którym mowa w art. 245 kpc. Opinia prywatna przedłożona przez stronę może ewentualnie stanowić asumpt do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego. I tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 9 maja 2014 r. w sprawie V ACa 895/13 (LEX nr 1474065) uznał, że „opinie opracowane na zlecenie stron (stanowiące dokument prywatny w rozumieniu art. 253 k.p.c.) traktowane są jako element materiału procesowego wyrażający stanowiska stron. Zawarta w takiej opinii argumentacja może stanowić jedynie podstawę dopuszczenia przez sąd orzekający dowodu z opinii biegłego.” Proces cywilny oparty jest na zasadzie kontradyktoryjności, której jednym z przejawów jest obowiązek przedstawiania dowodów. Stosownie do art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W myśl z kolei art. 232 zd. 1 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie z powyższym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To strony są zobowiązane wskazywać dowody dla istnienia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W sytuacji zaś gdy tego nie czynią, należy uznać, iż dane fakty nie zostały przez strony wykazane. To one, a nie Sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku I CKU 45/96, OSNC 1997 nr 6-7, wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1997 sygn. akt II UKN 406/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 roku, sygn. akt II UKN 244/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1999 roku, sygn. akt II CKN 417/98). Tym samym, ciężar dostarczenia w postępowaniu sądowym materiału procesowego spoczywa zasadniczo na stronach, a Sąd utracił prawo prowadzenia dochodzenia w celu ustalenia dowodów koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie ma zatem możliwości dopuszczenia dowodu z urzędu, w razie dostrzeżenia takiej potrzeby, zwłaszcza w sytuacji, gdy stronę reprezentuje fachowy pełnomocnik. W tym stanie rzeczy z uwagi, iż to na stronie powodowej spoczywał główny ciężar dowodu, to skoro mu nie podołała winna ponieść konsekwencje niepowodzenia w jego przeprowadzeniu.

W przedmiotowej sprawie powód, reprezentowany przez pełnomocnika profesjonalnego na poparcie swoich twierdzeń nie złożył żadnych wniosków dowodowych, a zatem musi ponieść konsekwencje, skutkujące oddaleniem powództwa w tym zakresie.

Sąd oddalił również żądanie powoda w zakresie w jakim wnosił o ustalenie, że skutki wypadku to ciężkie uszkodzenia ciała powodujące długotrwałą niezdolność do pracy i zakłócenie podstawowych funkcji organizmu powoda. Na poparcie swoich twierdzeń powód złożył jedynie zaświadczenie lekarza specjalisty ortopedy traumatologa K. W. oraz kartę informacyjną leczenia szpitalnego, a niewątpliwie ustalenia tego rodzaju skutków wypadku wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych. Wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie został przez powoda złożony. Ponadto, w ocenie Sądu, w tym zakresie powód nie miał interesu z art. 189 kpc, albowiem ustalenia tego rodzaju mogą być dokonane w procesie o świadczenie.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w pkt. II wyroku.

O kosztach w punkcie III wyroku Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając je od pozwanej jako strony przegrywającej na rzecz powoda. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika powódki w wysokości 240 zł obliczone na podstawie § 9.1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia pozwu.

O kosztach sądowych Sąd orzekł zgodnie z art. 98 kpc.

Zgodnie z art. 96 ust 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z dnia 1 września 2005 r. z późn. zm.) pracownik wnoszący powództwo lub strona wnosząca odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, nie ma obowiązku uiszczać kosztów sądowych z zastrzeżeniem art. 35, który stanowi, że w sprawach z zakresu prawa pracy, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 złotych, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową, a także pobiera się opłatę podstawową w

kwocie 30 złotych wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Zgodnie z art. 113 ww. ustawy, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze, w pkt. IV wyroku, Sąd nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony. Orzeczenie to zgodne jest ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartego w uchwale z dnia 5 marca 2007 r. (I PZP 1/07 M.P.Pr. (...)), w której Sąd Najwyższy uznał, że Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50.000 zł, obciąży pozwanego pracodawcę, na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu (art. 96 ust. 1 pkt 4 tej ustawy), z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zd. 1 tej ustawy.